

Czy wiemy, które sprzęty zużywają najwięcej prądu w domu?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 29, wrzesień 2022 10:59

Alicja Cisowska

Odsłony: 1441

Nie jesteśmy do końca świadomi, które urządzenia elektroniczne w domu pobierają najwięcej energii. Nie zawsze wiemy też, że nawet drobne zmiany dotyczące korzystania z takich sprzętów mogą się przełożyć na wysokość rachunków – wynika z badań IBRIS dla Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej.

Na przykład, gotując w czajniku elektrycznym tylko taką ilość wody, która faktycznie jest potrzebna, można zaoszczędzić w skali roku ok. 32 zł. To wydaje się niewiele, ale zsumowane drobne oszczędności w odniesieniu do każdego z domowych sprzętów potrafią obniżyć rachunki o kilkaset złotych rocznie – podkreślają eksperci PKEE.

- Nie mamy wpływu na czynniki, które kształtują ceny energii, ale na wysokość rachunków już tak. Dlatego teraz, w momencie dużej niepewności dotyczącej wysokości cen węgla, gazu i prądu, powinniśmy sami się zmobilizować i podjąć działania, dzięki którym wpływ cen energii nie będzie dla nas aż tak dotkliwy – mówi Maciej Maciejowski z Polskiego Komitetu Energii Elektrycznej.

Ze względu na kryzys energetyczny i wysokie ceny nośników energii nadchodzący sezon jesienno-zimowy ma być w Polsce najcieńszy od wielu lat. Jak pokazało wrześniowe badanie UCE Research dla Business Insidera, już 67,9 proc. Polaków szykuje się na ten czarny scenariusz i zamierza wdrożyć oszczędności. Co piąty planuje utrzymywać niższą niż do tej pory temperaturę w mieszkaniu/domu, a podobny odsetek (18,3 proc.) – pilnować wyłączania świateł w pomieszczeniach, z których nikt nie korzysta. Prawie co 10. uczestnik badania zamierza też rzadziej korzystać z najmniej potrzebnych sprzętów elektrycznych.

- Jeśli przyłożymy więcej uwagi do codziennego korzystania z urządzeń elektrycznych, jesteśmy w stanie ustabilizować wysokość rachunków za energię. Nie chodzi oczywiście o rygorystyczne ograniczenie lub całkowitą rezygnację, ale o racjonalne używanie, przekładające się na ograniczenie zużycia prądu, a w efekcie wysokość naszego rachunku – mówi Maciej Maciejowski.

Jak wskazuje, w każdym domu jest statystycznie kilkanaście, a nierzadko nawet kilkadziesiąt urządzeń elektronicznych. Z badania IBRIS przeprowadzonego dla PKEE wynika, że Polacy nie do końca wiedzą, które z nich zużywają najwięcej energii, a co za tym idzie – które generują najwyższy koszt. Za najbardziej energochłonną uważają klimatyzację, na którą wskazała prawie połowa badanych (47 proc.). Dalej znalazły się: płyta indukcyjna (27 proc.), piekarnik i czajnik elektryczny (26 proc.). Co czwarty badany wskazał lodówkę, a na kolejnych miejscach znalazła się m.in. pralka i suszarka do ubrań (po 17 proc.).

Ranking urządzeń domowych pobierających najwięcej energii elektrycznej, który opracował portal enerad.pl, pokazuje jednak, że te wskazania tylko częściowo pokrywają się z rzeczywistością. W przypadku przeciętnego gospodarstwa domowego, które korzysta z taryfy G11, najwięcej prądu pobiera bowiem kuchenka elektryczna. To średnio 1,480 kWh rocznie, które przekłada się na koszt 888 zł. Dalej plasują się bojler elektryczny (ponad 600 zł rocznie) oraz czajnik elektryczny, zmywarka do naczyń i lodówka. Roczny koszt eksploatacji każdego z tych trzech urządzeń oscyluje w granicach 150–175 zł.

- Aby zmniejszyć zużycie energii kuchenki elektrycznej, należy gotować pod przykryciem i dobrać średnicę garnka do pola grzewczego, żeby energia „nie uciekała”. Natomiast włączony bojler elektryczny nieustannie podgrzewa wodę i zużywa przy tym energię. Dlatego warto go wyłączać, gdy nikogo nie ma w domu, albo wyposażyć w sterownik uruchamiający grzejnik z odpowiednim wyprzedzeniem – tłumaczy ekspert PKEE.

Czy wiemy, które sprzęty zużywają najwięcej prądu w domu?

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: czwartek, 29, wrzesień 2022 10:59

Alicja Cisowska

Odsłony: 1441

Analiza przygotowana przez Krajową Agencję Poszanowania Energii pokazuje, że gotując w czajniku elektrycznym tylko taką ilość wody, która faktycznie jest potrzebna, można zaoszczędzić w skali roku ok. 32 zł. Warto również pamiętać o tym, aby regularnie odkamieniać element grzewczy, ponieważ kamień wydłuża czas gotowania.

W przypadku lodówki kluczowe jest utrzymywanie w niej stałej temperatury 5°C, ponieważ jej każdorazowe podwyższenie przy otwarciu drzwiczek powoduje, że zużycie energii wzrasta o ok. 5 proc. Planując zakup nowej lodówki, warto natomiast zwrócić uwagę na klasę efektywności i etykietę energetyczną urządzenia. Wybierając lodówkę klasy A zamiast D, można zaoszczędzić rocznie ok. 84 zł. Z kolei podjęcie decyzji o zakupie mniejszej zmywarki (45 zamiast 60 cm) przy 100 cyklach mycia rocznie pozwoli zaoszczędzić niemal 20 zł (50,40 zł zamiast 68,40 zł). Zmniejszenie temperatury prania z 60°C na 40°C przy 50 cyklach prania pozwoli zaoszczędzić 20 zł.

- *Warto wdrożyć jak najwięcej takich dobrych nawyków przedstawionych przez ekspertów kampanii „Liczy się energia”. Nie tylko w trosce o nasze portfele, ale i o środowisko – podkreśla Maciej Maciejowski.*

Źródło: Newseria